

Nie ma programów osłonowych dla pracowników

ZMIANA PRAWA Umowy o pracę pracowników przekształcanych szpitali przestaną obowiązywać po sześciu miesiącach. Aby pracować dalej, będą musieli je podpisać na nowych warunkach.

DOMINIKA SIKORA

dominika.sikora@infor.pl

W rządowym projekcie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej zakładającym przekształcenie szpitali w spółki zabrakło przepisów zapewniających programy osłonowe dla zwalnianych pracowników. Tak uważają przedstawiciele związków zawodowych pracowników służby zdrowia.

– W projekcie nie ma nowy o jakichkolwiek programach osłonowych dla pracowników, którzy nie znajdują zatrudnienia w szpitalach przekształconych w spółki – potwierdza Urszula Michalska, przewodnicząca Federacji Związków Zawodowych Pracowników Ochrony Zdrowia.

Rząd proponuje, aby umowy z pracownikami szpitali wygasły już po sześciu miesiącach od dnia zmiany ich formy prawnej.

– To oznacza, że w tym czasie pracę stracą te osoby, z którymi szpital-spółka nie podpisał nowych umów – dodaje Urszula Michalska.

W takim przypadku pracownikom będzie przysługiwała

odprawa w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia liczonego jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy.

Maria Ochman, przewodnicząca sekretariatu ds. ochrony zdrowia NSZZ Solidarność, podkreśla, że poza odprawami dla zwalnianych pracowników, które wypłacą przekształcane szpitale, nie przewidziano dla nich nawet możliwości zmiany lub uzupełniania umiejętności zawodowych.

– Rząd nie zakłada również, że w budżecie państwa powinny być dodatkowe środki na odprawę czy na kursy doszkalające dla zwalnianych pracowników – mówi Maria Ochman.

Natomiast zdaniem Janusza Atłachowicza, wiceprezesa Sto-

warzyszenia Menedżerów Opieki Zdrowotnej (STOMOZ), zapisany w ustawie sześciomiesięczny czas trwania umowy z pracownikiem przekształcanych szpitali jest korzystnym rozwiązaniem, gdyż pozwala na szybsze dostosowanie zatrudnienia do potrzeb nowo powstałej spółki i zakresu świadczeń zdrowotnych, których zamierza ona udzielać.

W ustawie proponuje się jednocześnie, żeby uprawnieni pracownicy szpitali mieli możliwość nieodpłatnego uzyskania udziałów lub akcji spółek.

– Błędem jest natomiast to, że takiego prawa nie będą miały np. osoby pracujące w szpitalu na kontrakcie – uważa Janusz Atłachowicz. ■